

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 44.

W NIEDZIELĘ DNIA 2. CZERWCA 1799.

Z Wiednia d. 25. Maia.

Podług doniesienia F. M. L. hrabiego Bellegarde pod d. 13 t. m. udał się nieprzyjacielski jenerał Loison, odebrawszy niejakie posiłki od dywizji jenerała Lecourbe, do Bellinzony, gdzie pułkownik Xzê Wiktor Rohan w kilka batalionów był wystany. — Tenże donosi, że przy Soazza między naszym wojskiem pod dowództwem pułkownika Strauch i nieprzyjacielskim zaszła potyczka, w której oswobodzono 359 naszych ieńców i eskortę nieprzyjacielską zabrano. — Porucznik Bayer od Michała Wallis był wystany od pułkownika Strauch w 50 grenadyerów do Furcula, dla rekognoskowania nieprzystępnych tych i śniegiem pokrytych wzgórków. Po 10 godzinnym nader trudnym marszu stanął on z swoją kommandą na Alpach Soazza, z kąd widział prowadzony drogą od Bellinzony do Soazza wytey wzmiankowany transport ieńców pod konwoiem przeszło 50 żołnierzy nieprzyjacielskich. Przedsięwziął natychmiast oswo-

bodzić tych ieńców; podzielił swoją kommandę stosownie do tego zamiaru, i ukrył się z nią przy Soazza, poki się transport do niego nie zbliżył, potym uderzył podług danego znaku z bagnetem na eskortę, i nie tylko ieńców naszych składających się z 289 ludzi od regimentu Arcy Xcia Antoniego, 60 od strzelców Le-loup i 10 od Xcia Rohan oswobodził, ale nadto eskortę nieprzyjacielską złożoną z 1 officjera i 52 żołnierzy w niewolę zabrał. Grenadyerowie nasi nim mogli do ataku przystąpić, musieli przez bystrą rzekę Mutscha, która tam do pasa jest głęboka, przebydź. Cała kommanda sprawiła się bardzo walecznie, i pomimo poniesionych trudów ochotnie szła do ataku. — Doia 12 złączył się pułkownik Carneville z pułkownikiem Strauch, i został od niego do okrycia przeprawow przez gory między Tomasio i Samonica postany. Przeprawy przez Furcula i Splügen osadził pułkownik Strauch przyzwoicie, i przy Chiavenna rezerwę zostawił, dla dania w

przypadku zagrożenia którym punktem pomocy. Przy Isola zostawił nieprzyiaciel z armatne rury, których przez gory nie mógł przeprowadzić. — Dla przeyrzenia drog przez gory Julien i Septimer został porucznik Giurtsak, od kwatermistrzego sztabu, z 1 dywizją Warasdyńskiego batalionu i komendą z strzelcow Leloup, wysłany. — W nocy z dnia 11 na 12 rozpoczęto marsz z Silva plana przez górę Julien ku Stalla, w czasie gdy z Calsacio jedna kompania przez górę Septimer tam dążyła. Przy wsi Lalax natrafiono na pierwszy posterunek nieprzyacielski około 50 ludzi wynoszący; dla zbliżenia się atoli do nieprzyacielskiego stanowiska przy Stalla, atakowano tę pikietę i spędzono. Przy Stalla oparł się nieprzyiaciel, lecz z bagnietem wtargnięto tam i ścigano go aż za Mormoresa. Gdy rozstawiono wszędzie forpoczty i poczyniono ostrożności kroki, dla utrzymania się w tym miejscu przynajmniej tak długo, poki za pomocą nocy i chwytałego mrozu nie będzie można się cofnąć, były nasze forpoczty przy Mormoresa blisko od 400 nieprzyaciela atakowane, które cofnęły się do mostu, trzymanego od cugu Warasdinierow zostawionych w odwodzie. Nieprzyiaciel przypuszczał z większą daleko siłą po kilka razy mocny atak do naszych woysk przy moście użyskowanych, lecz za każdą razą był ze stratą odparty. Gdy nieprzyacielski dowódca przy każdym ataku znajdował się o 40 do 50 kroków przed swemi woyskami prowadzonymi do ataku, wystąpił jeden żołnierz z swej ochoty z szeregu, zbliżył się tak daleko do nieprzyacielskiego wodza, iż go mógł z karabinu ugodzić, iakoż udało mu się iego z 1 unterofficye.

rem za jednym wystrzałem powalić. Woyska nieprzyacielskie zmieszały się prawda po zabiciu swego wodza, wszelako wpadły z natarczywością na most, od którego utrzymania bezpieczeństwo cofnienia się naszych woysk zależało. Porucznik Giurtsak przykładał tedy wszelkie usiłności dla utrzymania tego mostu, do czego się porucznik Simsak od Warasdinierow, przybyły na pomoc, nie mało przyłożył, i po uporczywey walce, w której się nasze woyska walecznie potykały, musiał nieprzyiaciel z znaczną stratą w zabitych i rannych dalszych korzyści w tym miejscu odstąpić. Nie był on daleko za most ścigany, aby się w nową nie zapuszczać walkę, iednak tak woyska były rozstawione, iż za zwroceniem się nawet iego nie było żadney obawy, aż do oznaczonego cofnienia się. — Porucznik Giurtsak za poczynione roztropne rozporządzenia i ożywienie woyska, równie iak porucznik Simsak, za meżne i zręczne posilkowanie, i wszystkie ogółem woyska za odważne spławienie się w tym rekognoskowaniu odbierają zasłużoną pochwałę. Woyska te zostały poty w swoim stanowisku przy Mormoresa i patrolowały ku Maline, poki śnieg nie chwycił, dla powrocenia do Silva plana, i poki znowu iak dawniey forpoczty rozstawione nie zostały. Przez to rekognoskowanie powzięto wiadomość, iż drogą przez górę Julien nie można przechodzić iezeli mrozu nie masz, przez górę zaś Septimer dla świeżo spadłego śniegu i rozpuszczania spodem wcale przeysć nie można.

Stosownie do nadeszłych dwóch doniesień od jenerała jazdy Melas, nie zaśzło nic ważnego przy armii w Tortonic.

Jenerał hrabia Morzin wszedł do Bobio, gdzie niewielki zapas broni różnego gatunku znalazł. Jenerał Vukassovich podobnież przymusił nieprzyaciela do opuszczenia Verna i tamtejszey cytaelli, w ktorey znalazł 6 armat, 5 baryłek prochu, 4 baryłki saletry i 4 siarki. Przez osadzenie tego miejsca znayduie się korpus jenerała Vukassovich, którego nawet ieden oddział przy Siura za Po przeszedł, w położeniu zagrożenia nieprzyacielskiemu stanowisku przy Alexandryi z tyłu. Tenże jenerał osadził procz tego Trino, Chiavaso i Crescontino. — Stoiący z Rosyyskim jenerałem Xciem Pangtazion przy Torre di Garofolo jenerał Karaczay, wszedł do Novi, i procz lazaretu znalazł tam znaczny zapas kul, bomb, ammunicyynnych wozow, kowalskie i do grzebania szanów narzędzia. Forpoczty swoje posunął ku Gvi i Saravale na drodze od Cevata ku Aqvi, i ma zlecenie odebrania wspólnie z Rosyyskiem woyskiem zamku Seravale.

Data dzisiejszego wyszedł do Nru. 42 tutejszey gazety następujący nadzwyczajny dodatek:

"Od jenerała iszdy Melas nadeszła tu przez satafetę pod d. 16 t. m. z Sale wiadomość, że kommanderujący feldmarszałek hrabia Suwarow Rimnickoy, nie zostawił do opasania cytaelli Tortony tylko mały korpus pod kommandą jenerała hrabiego Seckendorff, z resztą zaś armii umyślił d. 16 w nocy przeprawić się przy Casa Tisma za Po, a za drugim marszem posunąć się do Candia nad jeziorem Sessia. — Gdy nieprzyiciel przesłęty nocy rozbił przy Alexandryi na Bormida most, i o godzinie 8 z rana w 6 do 7000 ludzi przebiegł z Alexandryi przeszedł, forpoczty

nasze złożone z Korakow z Marengo aż do St. Giuliano odpart, tudzież mały oddział ku Frugarolo wysłał, i wielu podobnemi oddziałami usiłował grozić naszemu prawemu skrzydłu wzdłuż Tanaro, wczasie gdy z resztą swego korpusu w porządku bitwy ku Tore di Garofolo zmierzał, gdzie się jenerał Lusignan z mającą pod sobą dywizyą znaydował, umyślił ten jenerał, złączwszy się z stojącemi przy St. Giuliano pod jenerałem Xciem Pankrazion 7 batalionami Rosyyskiego woyska, i podzieliwszy te razem zebrane siły na dwa korpusa, atakować bagnetem nieprzyaciela. Pomimo mocnego kartaczami nieprzyacielskiego ognia uskutecznił on ten atak z taką roztropnością i dzielnością, iż nieprzyiciel w krotce do cofnienia się przymuszony został i wiele mu w tey okazyi zabraliśmy ieńcow. Szczegóły, o tey walce będą później doniesione. Tymczasowo donosi się że pułkownik Sommariva od regimentu Lobkowicza, równie iak jenerał Rosyyski Xzc Pankrazion szczególniej się dystengwowali. Strata nasza nie przechodzi w tey okazyi w zabitych i rannych 115 ludzi. — W wieczor był znowu przy Tore Garofolo oboz założony, a przyłączone Rosyyskie woyska stanęły w miejscu zasłętej bitwy, równie iak forpoczty nad rzekami Tanaro i Bormida rozstawione zostały.

Z Paryża d. 14. Maja.

Rada 500 na trzech ostatnich swoich sesyach wybrała tajemnymi głosy 10 osób na kandydatow, z których rada starszych wybierze nowego dyrektora na miejsce wychodzącego Ob. Reubell. Kandytami temi są 1 Jenerał Lefebre mający 338 głosow. 2 Sieyes, poseł nasz w Berlinie, mający

iący 236 głosów. 3 Duval, minister policyi mający 216 głosów. 4 Gohier, bywszy minister sprawiedliwości mający 232. gł. 5 Karol Lacroix, bywszy minister zagranicznych związków, mający 203 głosów. 6 Lacroix kontra admirał, mający 189 głosów. 7 Moulins, dywizyjny generał, mający 163 głosów. 8 Lambrechts, minister sprawiedliwości, mający 162 głosów. 9 Martin, kontra admirał mający 161 głosów. 10 Dupuis, członek instytutu narodowego. Potych mieli najmniej głosów generał Brune, kontra admirał Bompard, Lacépède, generał Muller, Ob. Peltier, Lacoste, Loisel i Garan Coulon. Wiele deputowanych mają pragnąć, żeby wojskowa osoba do dyrektoryatu weszła.

D. 12 posłał dyrektoryat następujące poselstwo do rady 500: "Hiszpańska eskadra od 5 liniowych okrętów i 1 fregaty mająca około 3000 lądowego wojska na sobie stanęła na kotwicy w porcie wyspy Aix przy Rochefort. Zdrowie żołnierzy mogłoby na tym cierpieć, gdyby tak długo na okrętach zostawali, poki ta dywizya nie wyjdzie znowu na morze, dla udania się na miejsce swego przeznaczenia. Może nawet z dalszych układów wypaść, iż Hiszpańskie wojsko będzie musiało przez część rzpltey przechodzić. Dyrektoryat uprzedza was, Obywatele Reprezentanci, o przybyciu tych wojsk i uprasza was z tego powodu, aby mogły na ład wysiąść, bawić tam i wolne mieć przeyscie. Dyrektoryat dał już z resztą rozkaz, aby Hiszpanie wszelkiej pomocy doznali, jakiej w swym położeniu i przy zupełnym porozumieniu się między oboma narodami, żądać mogą. — Poselstwo to odeślano zostało do osobney komisyi. Wczo

ray po zdaniu raportu w tajnym wydziale wydała rada 500 rezolucyą, przez którą dyrektoryat umocowany jest wpuścić wspomniane 3000 Hiszpanów na grunt rzpltey i dać im potrzebną pomoc. — Jedni mówią iż wspomniana eskadra Hiszpańska wyszedłszy z Ferrol miała się zająć Brestenską flotą złączyć, ale przez burzę została do Aix wpędzoną; drudzy zaś, iż się schroniła przed siłą nieprzyjacielską.

Generał Malsena donosi dyrektoryatowi zgłowney swej kwatery Zurich pod d. 10 maja w treści co następuje:

"Doniosłem wam już, Obywatele Dyrektorowie, w dawniejszych moich depeszach o poruszeniach insurekcyjnych, które w dolinie Disentis i w bywszych małych kantonach zaszły były. Poruszenia te miały związek z atakami, które Austriacy d. 1 t. m. czynili. Insurgenci mieli nas napastować, atakować z tyłu i odebrać nam cofanie się, gdyby się główny atak nieprzyjaciela był udał; lecz teraz są wszędzie pokonani. Insurgenci z Disentis, którzy usiłowali przeciąć komunikacyą między generałem Mesnard w Gryzonach i generałem Lecourbe, oszańcowali się byli w Reichenau; lecz wojska generała Mesnard zdobyły d. 3 bagnetem most przy Reichenau, rozpedzili insurgentów i jedną naszą kolonną weszła d. 5 do Disentis. Liczba ich dochodziła do 6000 i większa ich część była furzami uzbrojona: na placu padło ich przeszło 2000. Generał Soult poszedł przeciw insurgentom w Schwitz; znalazł ich na jednym węgorku uszykowanych, wezwał do poddania się i oni broń złożyli. Osadziwszy wspomniany generał Schwitz poszedł przeciw insurgentom w

Altorf; ci byli przeszło 3000 ludzi mocni i mieli 4 armaty przy sobie. Ostatnie zostały im od naszych woysk odebrane, i wiele insurgentów legło przy ataku tego miejsca na placu; lecz większa ich część cofnęła się do Wasen. Jenerał Soult ściga ich w te tropy, aby przez górę S. Goltarda nie uciekli do Włoch. Zdarzenia te pociągną pewnie za sobą poddanie się insurgentów w Wallis i pobliskich okolicach, gdzie się także insurrekcyja rozszerzyła."

W liście iednym od Włoskiej naszej armii pod d. 2 maja przywiedzione jest co następuje: "Gdyby dywizya Victor była mogła odwie godziny przedzey nadejść w bitwie d. 27 kwietnia, byłibyśmy nieprzyaciela do cofnienia się za Addę przmusili i znaczną mu liczbę jeńców wzięli. Nie położyła koniec walce; my cofnęliśmy się ku Pawii. Cofnienie to kosztowało nas miasto Medyolan. Teraz mamy do walczenia przeciw armii od 70,000 ludzi. Główna kwatera nasza znajduje się dziś w Novara. Zdaie się iż nasza armia uda się do Genui, dla utrzymania komunikacyi z woyskami w Toskanii &c. Wiele jenerałów udało się do Turynu, dla złożenia tam rady wojenney." — W Medyolanie po odejściu Francuzów ucierpiały wiele domy 17 najgorliwszych patriotów od rozjuszonego ludu, a szczególniey pałac Serbelloniego, który był kosztem Francuzkiej rzepltey umeblowany, jest ze wszystkim zniszczony.

Z Chambery w Sabaudyi d. 4 Maja.

"Francuzki rządowy kommissarz w Turynie. Ob. Mufset przybył tu z swoim sekretarzem. Słychać, iż główna kwatera Francuzka, która do Turynu przeniesiona

była, oddaliła się znowu z tamąd, dla zbliżenia się do granic Genui, aby komunikacya, którą nieprzyaciel usiłuje przerwać, z Neapolitańską armią utrzymana była. Francuzi mają teraz w Alpach kilka niedostępnych stanowisk., — Jenerał Moreau dopiero d. 26 kwietnia dzień przed bitwą przy Calsano odebrał wiadomość o mianowaniu siebie kommanderującym jenerałem Włoską armią, nie mógł przeto rozpotządzeń swego poprzednika na przódce odmienić. — Jenerał Scherer przybył z Włoch do Paryża i udał się do Meudon. — Jenerał Macdonald, który w Neapolitańskim kommanderacie miał się z armią jenerała Moreau złączyć. Woyska jenerałów Rey i Lemoine wyszły już były dawniey z Neapolitańskiego. — Z Strasburga donoszą, iż fortyfikacye twierdzy Vauban znowu naprawiają. — Jenerał St. Cyr znajduje się w Strasburgu. Został on od jenerała Masseny od służby zawieszony, ale chce się usprawiedliwić. — Słychać, iż przy Lyonie z 80,000 ludzi ma bydź założony oboz. — Zapewniają w prawdzie, że dyrektoryat odebrał już wiadomość, iż Hiszpańska flotta z Kadyx zaraz po wyściu na morze złączyła się z Bresteńską flotą, która teraz 60 żaglow jest mocna; lecz to zdaie się jeszcze bydź zawczasie. — Admirał Lacrosse znajdował się już od niejakiego czasu w Kadyx, dla przyspieszenia wyścia tamtejszey flotty. Słychać, iż on i Mazaredo będą połączoną Francuzką i Hiszpańską flotą kommanderować, a admirał Bruix powróci do Paryża. — Lubo wszystkie, nasze pisma o wyściu Hiszpańskiej flotty z Kadyx głoszą, nie iednak o tym listy prosto z Kadyx d. 29 kwietnia niewspominają, owszem mówią,

że flotta lorda St. Vincent znówu się przed tamtejszym portem pokazała. — Z Neapolu mamy tu wiadomości do d. 17 kwietnia. Te donoszą, iż Francuzi miasto Andria, gdzie 1100 insurgentów znajdowało się, z wielu wsiami spalili. Miasta Citara, Trani i Santa Lucia także w pyrynę od nich obroczone zostały. Liczba zbroynych wieśniaków dochodzi do 40,000. Wielka liczba zdobytych fuzyji została od Francuzów spalona. W Castellamare położono ogień: drzewo okrętowe, gdzie 20 armatnych barków budują zostało uratowane. Wszystkie własność Austriacka i Toskańska w Neapolitańskim została od Francuzów zkonfiskowana. Dla obrony brzegów Neapolitańskich wyszedł generał Caraccioli z wielu barkami armatnemi z Neapolu pod żagle. Z tym wszystkim spodziewają się tam co dzień wylądowania Anglików. — Większa część woysk Francuzkich w Toskanii odebrała rozkaz złączenia się z armią generała Moreau; garnizony w Liwornie, Florencyi i Luce składają się powiększszej części z Ligurow i Cysalpinów. — Do Liworna przybyła Rosyjska korpusta i bryk z częścią Francuzkiego garnizonu w Korfu. — Z Bozzuolo nad rzeką Olio, donoszą pod d. 26 kwietnia, że Francuzkie woyska z Neapolu ustąpiły, cofały się do Romanii, i że Angielska flotta wysadziła znaczną liczbę woyska z wielą amunicyją na brzegi Neapolitańskie. — Według telegraficznej wiadomości z Strasburga, przyszedłszy Ob. Jean Debry do zdrowia, wyjechał wczoray z Strasburga do Paryża.

P. Necker do czyniącey się w Szwajcaryi pożyczki wielką dał sumę pieniędzy. — Bywszy nasz ambasador w Neapo-

lu Ob. Lacombe St. Michel przybył do Paryża. — Minister wojny rozdał między ubogich 293 par trzewików, dostawionych dla armii Donau, których podeszwy z deszczulek i dekturek były. — Publiczność jest w naszych pismach o fałszywych banknotach Londyńskich ostrzeżona, które się teraz w Paryżu pokazują. — Z idącego do Bordeaux naszego konwoju miało się 16 statków w ręce Angielskich korsarzów dostać. — Dnia 30 kwietnia przybył Oyci z świtą 40 osob do Briancón. — Generał Anger-au przyjął wybranie siebie na deputowanego. — Augustyn Monneron był o podstępny bankrut posądzony, został od tutejszego sądu kryminalnego z tego zarzutu oczyszczony. — Archibald Nelson został teraz z Templu do Antwerpii poprowadzony.

Wiadomo, iż w radzie 500 była z 7 członków wyznaczona kommissya do podania projektów względem zamordowania naszych posłów. Imieniem tej kommissyi zdał Badleul d. 10 rapport, i dekretoвано między innym: Postępek ten będzie wszystkim rządóm oznaymiony. — Dnia 20 maja będzie w obuch radach, w wszystkich kantonach i przy wszystkich armiach uroczystość żałoby obchodzona. W tym dniu mają być wszystkie teatry zamknięte. — Imiona odeszłych do armii popisowych mają być uroczystie ogłoszone i na miejskach naywidoczniejszych poprzybijane. Tych zaś, którzy nie poszli mają być wstydem oznaczone, i w ten czas tylko kiedy się do armii udadzą z listy wstydu wymazane. — Każdey armii ma być dana trzech kolorowa chorągiew z osobnym napisem. Chorągiew ta ma być w czasie

wojny z rozkazu tylko jenerała kommen-
derującego przed armią niesiona, a w cza-
sie pokoju na salach ciała prawodawczego
złożona. — Wdowy i dzieci zabitych mini-
strow mają odebrać nadgródę za potraco-
ne rzeczy. Procz tego będą wdowie
Roberjeot i dwoygu dzieciom Bonnier da-
ne dobra narodowe w dochodzie dla ka-
dego dziecięcia 1500 fr. a dla wdowy Ro-
berjeot 3000 fr. Na pamiątkę tego zdarze-
nia będzie także medal wybity.

Z Korfu d. 15. Maia.

Po zaszczytnej kapitulacyi, ogłoszono tu
oderwę następującą: "Kommendanci po-
łączonych eskadrow Jego Imperatorskiej
Mości Wszech Rosyi, Wice Admirał ka-
waler Uschakow, i Jego Cesarskiej Mości
W. Sultana, kapitan Bey Kadir Bey, do
wszystkich mieszkańców miasta i wyspy
Korfu.

"Korfu się poddało zwyciężkim woj-
skom dwóch mocarstw, i wspaniałą otrzy-
mało kapitulacyą. Załoga Francuzka jest
wolna na słowo honoru i przyrzeczono
jej obronę i bezpieczeństwo, aż do mo-
mentu wypłynienia do Francyi. — Dano
zupełne i powszechne przebaczenie miesz-
kańcom wszelkiej klasy, zaręczono reli-
gię, własności i osoby i żąda się całko-
witego zapomnienia przeszłości. Miesz-
kańcy wszystkich stanów i wszystkich
narodów! szanujcie te rozrządzenia, któ-
re ludzkość wskazała. Niechay nienawi-
ści ustana, niechay milczy duch zemsty;
niechay pokoy, porządek i zgoda panują
na całej wyspie. Jeżeliby kto ośmielił
się sprzeciwić tym prawdom oświadczamy,
że ściągnie na siebie nasz gniew i o-
stro będzie karany. Zakazaliśmy suro-
wo wojskom Rosyjskim, Tureckim, i

Albańskim pozwalać sobie najmniejszego
nadużycia władzy. Woyska Rosyjskie
wnijdą dla obięcia twierdz Korfu. Woy-
ska zaś Tureckie do swoje przeznacze-
nie udadzą się pod dowództwem Patro-
na Bey; inne woyska a szczegulniey albań-
skie, nie będą mogły wchodzić do twierdz
i miast, bez pozwolenia najwyższego
kommendanta połączonych eskadrow. Ci,
którzyby powazyli się przestąpić ten roz-
kaz i usiłowali wnieść tam siłę, będą kara-
ni iako buntownicy i nieposłuszni naj-
wyższey woli rządu i Cesarzow Jmé
Wszech Rosyi i W. Sultana. Dań na o-
kręcie Admiralskim S. Pawła d. 21 Lutego
(4 marca) podpisano. Kapitan *Bey Kadir
Bey*. Wice admirał *Uschakow*.

Dnia 5 mianowano do tymczasowego
rządu radę z 6 silachty złożoną. Dnia 12
zwołano radę powszechną. Składa ona
się teraz z członków 190 wybranych z po-
między różnych klas mieszkańców. Po-
stanowiono coroczną processyą na honor
naszego protektora S. Spiridyona w dniu
20 lutego (3 marca) iako dniu, którego o-
statecznie kapitulacya potwierdzoną zosta-
ła. Postanowiono także posłać podzięko-
wania do tronow oswobodzicieli wyspy i
podziękować dwom kommendantom Ros-
syjskiemu i Tureckiemu. Nałożono tacy,
te szczegulniey dotyczą żydow i in-
nych mieszkańców, którzy największe
okazali się demokratami.

W dniach tych przybył tu deputowa-
ny od miasta Otrante nazwiskiem Mariano
Tarantino prosić o pomoc wice admirała
Uschakow dla tego kraju, któremu woy-
ska Francuzkie opanowawszy już znaczną
część prowincyi Pouille, wkroczeniem za-
grażają. Admirał Rosyjski oddał mu list

pisany do rządów wojskowych i cywilnych, tudzież wszystkich mieszkańców miasta Otrante pód dniem 24 lutego (7 marca), w którym donosi im, "że po poddaniu się miasta Korfu połączonym eskadrom, zamysła udać się z temi eskadrami dla dopomożenia do obrony miast i prowincyy Krola Jmć obojga Sycylii. Bądźcie więc, dodacie, wiernemi Bogu i waszemu Królowi, połączcie się i uzbroycie podług do brze ułożonego planu. Niedajcie się upodlić groźbami, ani nakłonić zwodniczymi obietnicami tych, którzy się poddali nieprzyjacielowi i bądźcie pewni, iż ze wszystkimi moimi siłami spieszę dla dania wam wsparcia. Tymczasem zalecam wam, abyście niniejszego listu udzielili wszystkim miastom i mieszkańcom prowincyy. "Jestem z prawdziwym przywiązaniem. Wice admirał *Uschakow*.

Połączone eskadry wyptynęły w rzeczy samey dnia wczorajszego w liczbie 40 okrętów wojennych różney wielkości i 46 barków przewozowych mających na sobie woyska. (Zdaie się że część woyska Francuzkiego składająca załogę Korfu, której główny sztab odprowadzono do Ankony, podług ostatnich listów z Genui wysadzone w Antibach.) Listy w Wenecyi pód d. 3 maja donoszą, że połączone eskadry na końcu marca przybyły do Golfu Tarente i wysadziły woyska Rosyjskie Tureckie i Albanskie dla wzmocnienia armii kardynała Ruffo w obydwóch Kalabryach. Zdaie się także, że część woyska tego wysadzono w Otrante i Brindisi i że wyprawa okrętu *Genereux* ma z tym wypadkiem związek. Jeżeli wierzyć mamy listom z Wenecyi umieszczonym w gazecie *Auspurkskiej* okręt Francuzki *Genereux* został zwyciężonym i zatopionym na morzu A-

dryatyckim od kilku fregat Tureckich i Rosyjskich. Dla nadania tey wiadomości większey pewności dodają, że okręt ten wiele ucierpiał przy szturmie portu Brindisi. Lecz mało jest podobnym, aby okręt wystawił się na ogień armatny twierdzy Brindisi którą lądem szturmować potrzeba, niemniej mało jest podobnym aby okręt liniowy od 74 armat w walce z fregatami miał być zwyciężonym.

Z Rovereto d. 10. Maia.

W dniach 5 i 6 przybyło do Werony 4200 niewolników Francuzkich, i jeszcze 2 do 3000 miało tam natężyć. Stracę którą odniósł garnizon Mantuański w robionej świeżo wycieczce podają do 800 ludzi. Utrzymują że wycieczki tey główniejszym było zamiarem przywrócić bieg rzeki Mincio, której Austriacy przez wysypanie grobli w Gubernolo wodę odwrócili, i przez to młyny Mantuańskie ostryli.

Austriacy znaleźli w Peschiera liczną artylleryą, tudzież znaczną liczbę wszelkiego gatunku amunicyy wojennych i żywności. Wszystkie armaty, które użyte były do oblężenia tey twierdzy, pod Mantuą przeprowadzone być mają. Przez poddanie się Peschierzy flotylla Francuzka na jeziorze Garda, która tam schroniła się była, znajduje się w rękach Austriaków:

Upewniają, że załoga cytadeli Medyolańskiej poddała się na łaskę. Waleczny jenerał Strauch opanował twierdzę Euento, leżącą na północ jeziora Como.

W czasie wkroczenia woysk Cesarzkich do Placencyi ogłoszono odezwę w tych wyrazach:

Do Ludow Włoskich.

Zwycięzkie woysko Cesarza Rzymskiego i Apostolskiego przybyło tu. Walczcie one jedynie za przywrócenie świętej religii, duchowieństwa, szlachty i dawniejszego rządu państw Włoskich. Ładujcie się z nami dla Boga i wiary. Jesteśmy w Medyolanie, w Placencyi w mocnych siłach do dania wam pomocy. W Casal Pusterlengo 2 Maia 1799.

Suwarow jener. kommandujący armią Austriacko Rosyjską.

D O D A T E K

D O Nⁱⁿ 44

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 2 CZERWCA 1799.

Z Londynu d. 10 Maja.

O Bersteńskię flotę i ię przeznaczeniu nic do dnia d. 15. szyszego nie dowiedzieliśmy się pewnego. Do d. 6. ile wiadomości z Irlandyi zachodzą, nie pokazała się jeszcze pod tamtejszemi brzegami. Wszystko zda się potwierdzać domysł, że ona poszła do Portugalii i Kadyx, zamyslaiąc uderzyć na Lizbonę, złączyć się z Kadyxką flotą i czcić przeciw lordowi St. Vincent. Lord Bridport znajduje się ciągle pod brzegami Irlandyi przy Cape Clear. Jeden jego okręt zabrał Francuzki luger z depeszami do Francuzkiego admirała, w których wszędzie jest wzmianka o Irlandyi. Wrancony od tego kuryera w morze pakiet, ale od naszych marytkow złapany, był adreśowany do Francuzkiego generała brygady w Irlandyi, z uwiadomieniem go, iż się Brestenska flotta z wielą woyska lądowego zbliża. Wielu jednak mniema, iż ten luger z umysłu dla oszukania nas o prawdziwym przeznaczeniu floty, z takimi depeszami był wysłany. Ministeryalne pisma mówią, iż Francuzka flotta najpodobniej jest do wschodnich Indyj przeznaczona, dla uskutecznienia połączenia z Buonaventurego, Tapposab. — Z Plimut wyszło 5 liniowych okrętów, i 2 fr.

gaty, dla zmocnienia floty naszej przy Kadyx. — W Irlandyi wszystko jest w gotowości do odparcia nieprzyjaciela. — Do wszystkich prawie stanowisk posłano posilki w okrętach. — W Dublinie miał się znowu duch huntu odezwać; ziednoczeni Irlandczykowie układają w swych tajemnych schadzkach nowe zamiary.

Dnia 14.

Duński jeden okręt przybyły do Port smut widział Francuzką flotę od 37 żaglow d. 28 kwietnia w odnodze Biskai. D. 9. Maja spotkał ten okręt dwie Angielskie fregaty Stag i Elide, którym swej wiadomości udzielił; jedna posłała uważać nieprzyjaciela, druga powiozła tę wiadomość lordowi Bridport. Tenże okręt spotkał d. 7 eskadrę admirała Whitshed o mil 18 od Plimut. Szalupa Childers powiozła depesze od lorda Bridport do lorda St. Vincent. — Kupieckie floty gotowe do wyjścia pod żagle zostaną się poty w naszych portach, poki pewniejsze wiadomości o flocie Francuzkiej nie nadejdą. — Hrabstwo Antrim znowu podniosło bunt. — Nasza flotta pod lordem St. Vincent przy Kadyx składa się z 16 liniowych okrętów. Nadto mamy jeszcze na szodziemnym morzu 6 liniowych okrętów pod lordem Nelson, 3 przy Mal-

cie, 1 przy Minorce, 3 przy Alexandryi, procez Rosyjskich i Portugalskich. — Rosyjski admirał, Katzow popłynął z 2 linio- wemi okrętami i 1 fregatą na śródziemne morze. — Amerykański okręt z 15,000 fu- zyy, który zapewne był do Irlandyi prze- znaczony, przyprowadzono do Jarmut. — W Hawanie zabrano Hiszpański okręt od 50 armat.

tu mocne strzelanie z armat, które zdawa- ło się pochodzić z okolicy Szafhausen. Od- diał wojska Francuskiego od 3 do 4000 wczoray w wieczor Ren przeszedł, i udeł- się ku Wiesenthal. W okolicy Schopf- heim (mil 5 od Bazylei) codziennie by- ła utarczki między Francuzami i Austrya- kami. Główna kwatera jenerała Masseny zawsze jest w Zurich.

Z Bazylei d. 8. Maia.

Wczoray przez cały dzień słyszano

DONIESIENIA.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, podać się do publiczney wiadomości, iż na instancją WW Benedykta Kubeckiego, i Antoniego Morbiera opiekunów pierwszego, oraz WW. Maryanny Kubeckiej i Wincentego Laskiewicza opiekunów powtorniego małżeństwa, W. niegdy Jozefa Kubeckiego małoletnich, dwor- rek zgrodom w wydziale III. miasta tego, Nrem. 117 po śmierci wzywz wspomnio- nego W. Kubeckiego pozostały, w summie zł. ryń. 3835 kr. 30 sądownie oszacowany, przez publiczną licytacją d. 20 czerwca r. b. o godzinie 10 zrana tu w Ratuszu Kra- kowskim izbie kommissyonelney za gotowe pieniądze sprzedany będzie. Wszyscy zatym mający chęć kupienia, ninieyszem obwieszczą się, iż kondycje kupna w registra- turze tuteyszej przed terminem wyznaczonym widzieć, a względem kupna na termi- nie i miejscu wzywz wyrażonym przybyć mogą. Dan d. 28 maia 1799.

Gellinek.

Walenty Bartsch.

Jozef Wyt, szkiewiez mp.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego miasta Krak.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podać się do wiadomości, iż różne rzeczy ruchome po śmierci W. Jozefa Kubeckiego pozostałe (w kleynotach, złotych i Srebrnych rzeczach, miedzi, cynie, szklanych naczyniach, sukniach, bieli- żnie, kobiercach, zwierciadłach, obrazach, drewnianych sprzętach, żelazwie, po- ładach, sprzętach skorzanych staennych, i innych, przez publiczną licytacją kon- tynuując za gotowe pieniądze w Sukiennicach pod Nrem 2 na dniu 21 czerwca r. b. o go- dzinie 10 zrana sprzedawane będą. Wszyscy zatym mający chęć kupna, ninieyszem uwiadomią się, iż na wzywz wyrażone miejsce i termin przybyć mogą. Dan dnia 28 maia 1799.

J. Gellinek.

Walenty Bartsch.

Jozef Wytyszkiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak:
Peregryn Łodziński sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krak: Galicyi zachodniej wszystkim, którym o tym wie- dzieć należy, wiadomo czynią: że Polwark Kuchary w cyrkule Kieleckim leżący ma- łoletniego Jozefa Jaworskiego dziedziczny przez publiczną licytacją sprzedany będzie, którego cena szacunkowa do licytacyi w summie 44,228 zł. pol. 7 gr. jest ustanowiona.

Nabyć sobie dziedzictwem tego Polwarku życzący, niech się w Forum tutey- szym dnia 21 czerwca roku idącego o godzinie 9 zrana znajdują; wolno im się zosta-

waie warunki sprzedaży i inwentarz Folwarku rzeczzonego w tuteyszej przyzryc
sobie registraturze. W Krakowie dnia 3 Maia 1799.

Jozef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakow. Galicyi zachodney.

Elsner.

J.P. Warzeniec Borucki, czyni wiadomo Publicznosci, że na żądanie obywateli
włożony na siebie obowiązek przystugi ma sobie różne podane dobra, przeznaczone
wspredarz, w procencie puszczenia i arendy — Rownie ma i pretendenta do possejssy
wspomnionego wyrażenia, oraz gdyby sobie kto życzył summ zaciagać, i w tych do-
bra wypuszczać. — Aby zaś dokładniej i naydogodniej wypetniał chęci obywatelskie,
uprasza iżby wśesnie przed S. Janem następującym tak młacy dobra, kapitały iako
życzący ich sobie, do niego się zgłosili, do Krakowa za Mikołajską fortkę stojącego
pod Nrem: 250. Będzie tego naypierwszym celem, nayużyteczniej przystugę wypet-
nić. — Na pocztę J. C. Mei przesyłać wyciąg intrat, lub inwentarze dobr oddawane
bydź maia franco, a tak wyżej wyrażonemu z pocztu odniesione będą.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym edyktem
Ur. Benedyktowi Kruszwickiemu, że adwokat Adam Ratyński iako Kurator masy
Kobowickiej krydalney intentowaną sobie z strony Jana Meyznera względem likwido-
wania na dług masy krydalney summy 2898 zł. pol. 11 gro. z prowizyą 382 zł. pol.
28 $\frac{3}{4}$ gr. za pretensye to iest expens na reparacyą kamienicy Meyznerowska zwaney i
zapłacone publiczne i młeyki podatki pod dniem 28 stycznia r. b. sprawę pod dniem
11 marca 1799 na niego zwrocit.

Gdy zaś sądy te nie młac wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K.
kraiach dziedzicznych znajduje się, temu patrona tuteyszego Ur. Węglińskiego zie-
go szkoda i iego kosztem zastępcą postanowit, z którym proces ten podług ordina-
cyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym
koncem upomina się: azby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 24 czerwca r. b.
sum się stawit, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu
wześnie przestął, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienit i
podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za nay-
skuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą,
podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 16
Marca 1799 roku.

Jg. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cas. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciz Occidentalis.
Dostenberg.

Przez Ces. Kr. Sąd szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej mocą niniejszego
Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: od Sądu pozwolono
iest, aby do ogólnie wszystkich przedtym w wojewodztwie Krakowskim ziemi Krako-
wskiej teraz zaś w cyrkule Krakowskim leżących tak ruchomych, iako i nierucho-
chomych dobr po zmarłym Piotrze Włockim zbieg wierzytelow był otwarty. Niniey-
szemi przeto wszyscy, którzyby iakiegolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć ro-
zumieli, obwieszczają się, ażeby aż do 26 junii 1799 pretensye swoje przez wydanie
zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie sądowego adwokata P. Wolici-
kiego kuratora masy konkursowej, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey
podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą

ktorego w tej lub owej klasie umieszczone i być żądać, okazali, ile że po upływie niniejszego czasu nikt więcej słuchawcy nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensjami sąsiadów nie nadgłaszają się, od wszystkich zeznaczonego dłużnika w cyrkularzu znajdujących się do brzo, bez żadnego wyłączenia oddalenia zostaną, choćby im lub prawu do wspólnego porachunku służło, lub rzeczy jakiegokolwiek prawem własności z masą domagać się mogło, lub gdyby ich pretensja na rzeczy i jakieś nieruchomości do dłużnika należących zabezpieczona była tak dalece, iż tak o wierzyciele, gdyby masę z nich była, mimo tego, iż im prawo do nagrodzenia sobie własności lub zapisu służące mogło, skutecznym być powinni będą.

Nakoniec końcem dobrowolnego ułożenia się wierzyciele na 1. Julia 1799 zwołać się.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Jan Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Cracoviensi
Galiciæ Occidentalis.

Elsner.

Niniejszym do powszechnej wiadomości podaje się: że 10 czerwca t. r. zrana o 9 godzinie w Krol. wolnym mieście Liwiu tamtejsza miejska propinacja, czyli prawo browarne i szynkowe z miejską karczmą i browarem na rok jeden, to jest: od 24 Czerwca t. r. inclusive do 23 Czerwca 1800 pod następującymi warunkami w arendę puszczone zostanie, iako to:

Po 1^{szem}. Wzmiankowana propinacja piwa, wódki, i miodu z ostrzeżeniem wyższej aprobaty najwięcej przy licytacji ofiarującemu na czas wyżej oznaczony wypuszczona będzie.

Po 2^{gim}. Cena fiskalna wynosi 301 zł. ryń., które przesztoroczna arenda czyniła.

Po 3^{cie}. Obowiązany będzie arendarz od tego, prawa warowego tamtejszemu państwu należący podatek, Warowe czyli kolejno zwany, procz ugodzonej summy arendownej z własnego wypłacać, tudzież:

Po 4^{cie}. Czapowe od tego i od wyszynku dla skarbu publicznego przypadające; a zaś reszta krajowych podatków, mianowicie 10 grosz, kominowe, kwaterowe, i wojenna pożyczka, przez samo Krol. miasto Liw załatwiona będzie.

Po 5^{cie}. Maia ci, którzy na siebie, lub na kompanię arende otrzymać myślą, do licytacji z potrzebnymi zakładami stanąć, ażeby iako rzeczywisci licytanci uważani i w protokół licytacyjny zapisani zostali.

Po 6^{cie}. Gdyby zwierzchności lub miasta tej arendy dostąpić sobie życzyły, tedy maia osoby na licytację wysłane dokładnym nie obwarowanym, w kommisji licytacyjnej złożyć się mającym pełnomocnictwem opatrzyć, ile że w przeciwnym razie takowy pełnomocnik bez tej legitymacji do licytowania przypuszczonym nie będzie.

Po 7^{me}. Każdy mający chęć arendowania powinien 10tą część ceny fiskalnej na zakład w gotowiznie złożyć, co mu jednak, jeżeli najwięcej dającym zostanie dopiero przy czwartej racie w kassie miejskiej potrącone będzie.

Po 8^{me}. Obowiązanym jest arendarz sumę arendowną kwartalnie z góry za kwitem do kassy miejskiej wypłacić.

Po 9^{cie}. Powinien arendarz po zalicytowaniu kontrakt przez kommisję licytacyjną podług warunków powyżej oświadczonych ułożony natychmiast podpisać, inaczej bowiem dany zakład bez powrotu utraci.

Po 10^{cie}. Równie jest obowiązany w przeciągu 14 dni po zalicytowaniu kaucyą w gotowiznie lub fideiuforsycznie na całoroczną sumę arendowną złożyć za recepisłą, i zaświadczeniami ziemskich regentów lub ksiąg miejskich wartość realności, na której kaucya zapisana, tudzież tę okoliczność wyjaśnić, że takowa realność nie jest nad połowę wartości zadłużoną. W owym zaś przypadku, kiedyby arendarz w przeciągu tego terminu niedostateczną, albo żadnej kaucyi nie złożył, kontrakt za nieważny, poczytany zostanie, a arendarz utracie danego zakładu podpadnie.

Maiający chęć arendowania maia zatem dnia i godziny wyżej oznaczonej w Krol. mieście Liwiu na ratuszu stanąć, od czego się nawet żydzi nie wyłączaia.

Z Cesarzsko Krol. Urzędu Cyrkularnego. W Siedlcaeh
dnia 1. Maia 1799.

Lakupich de Drennfeld, sta. cyrkul.